

PRENUMERATA:

w Łodzi:
Rocznie rs. 6
Półrocznie „ 3
Kwartalnie „ 1 k. 50
Miesięcznie „ 2
w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:
Rocznie rs. 8
Półrocznie „ 4
Kwartalnie „ 2

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz potłem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabata.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop. Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adre sowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: Agapita M.
Jutro: Rulina Wyzn.
Wschód słońca o godz. 4 min. 37. Zachód o godz. 7 min. 32.
Długość dnia godz. 14 min. 56. Uchyło dnia godz. 1 min. 26.

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK,“ ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

BULETYN TYGODNIOWY

WYWOZU WYROBÓW ŁÓDZKICH

—o—

W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym od dnia 10 do 16 lipca włącznie, wywieziono głównych wyrobów łódzkich:

- 1) przędzy w komunikacji kraj. 1,035 pud.
2) „ „ do Cesarstwa . . 4,134 „
3) tkanin w komunikacji kraj. 8,104 „
4) „ „ do Cesarstwa . 31,539 „
W poprzednim tygodniu od dnia 3 do 9 lipca wywóz wynosił:

- 1) przędzy w komunikacji kraj. 1,107 pud.
2) „ „ do Cesarstwa . . 5,285 „
3) tkanin w komunikacji kraj. 6,946 „
4) „ „ do Cesarstwa . . 35,174 „

Średni wywóz tygodniowy w roku bieżącym do dnia 16 lipca:

Table with 3 columns: year, przędza, tkaniny. Rows for years 1881-1886.

Średni wywóz tygodniowy w latach poprzednich, w przecięciu z całego roku (w pudach):

Table with 3 columns: year, przędza, tkaniny. Rows for years 1881-1886.

CHYBIONE STRZAŁY.

Nie od dziś datuje podjazdowa wojna pośledniejszego gatunku, „Gazety losowań“ przeciwko listom zastawnym m. Łodzi.

1) Dzisiejszy redaktor „Gazety losowań“ p. Adolf Peretz w r. 1881 czynił starania o wejście w stosunki z towarzystwem kredytowym m. Łodzi, co mu się nie udało.

2) Od śmiechu wstrzymajcie się przyjaciele! Pan Peretz... dobroczynną ludzkości, —czyż jego ostrzeżenia nie są przypadkiem następstwem braku w jego kramie listów zastawnych łódzkich a posiadania tych papierów, których kupno zaleca?

— Co za myśl!
— Sam mówił, że wszystkie lady z nas żartują.

— Sam powiedział nieprawdę. Nie wierz mu.
— Pewnego dnia Liza i Melenda poszły szukać roboty, a ja leżałam, gdy przyszedł Sam.

— Kto? — spytała Walentyna.
— Wszystkie panie. — Tak mówił Sam.
— To nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.

— Ale to nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.
— Ale jednak zrozumiała w tej chwili winę klasy, w której ją wychowano; wina ta polegała nie na śmiechu wprawdzie, lecz na obojętności.

— Nie, ja nigdy jej nie opuszczę, szepnęła.

wiem takich papierów publicznych, jakimi są listy zastawne m. Łodzi, zależnym jest nie od partyzanckich wycieczek dzienników, usiłujących zaszczerpić w prasie naszej wyzysk zapomocą słowa drukowanego, lecz od bezpieczeństwa, na jakim listy te są oparte i od całego szeregu przyczyn ekonomicznych.

Przed kilku dniami w kronice „Dziennika“ daliśmy przedmiotowe wyjaśnienie co do przedwczesnych triumfów Gazety losowań, z powodu przewidywanej przez nią niżki kursu listów zastawnych m. Łodzi; sądziliśmy, że to wystarczy i zadowolni redaktora wspomnianej gazety.

2) Od śmiechu wstrzymajcie się przyjaciele! Pan Peretz... dobroczynną ludzkości, —czyż jego ostrzeżenia nie są przypadkiem następstwem braku w jego kramie listów zastawnych łódzkich a posiadania tych papierów, których kupno zaleca?

— Co za myśl!
— Sam mówił, że wszystkie lady z nas żartują.

— Sam powiedział nieprawdę. Nie wierz mu.
— Pewnego dnia Liza i Melenda poszły szukać roboty, a ja leżałam, gdy przyszedł Sam.

— Kto? — spytała Walentyna.
— Wszystkie panie. — Tak mówił Sam.
— To nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.

— Ale to nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.
— Ale jednak zrozumiała w tej chwili winę klasy, w której ją wychowano; wina ta polegała nie na śmiechu wprawdzie, lecz na obojętności.

— Nie, ja nigdy jej nie opuszczę, szepnęła.

— Nie mów mi „pani.“ Nazywaj mnie Polly, nie, nazywaj mnie lepiej Walentyną. Codziennie więc spędzasz sama wieczory?

dzień wyższe, coraz jaskrawiej uwidatniają wielki zastój ekonomiczny naszego kraju. Kapitały uciekają przed wszystkim, co tylko wymaga pracy i zastanowienia, a zwracają się ku papierom publicznym, których posiadanie warunkowane jest... nożycami, dla odcinania kuponów.

Przed kilku dniami w kronice „Dziennika“ daliśmy przedmiotowe wyjaśnienie co do przedwczesnych triumfów Gazety losowań, z powodu przewidywanej przez nią niżki kursu listów zastawnych m. Łodzi; sądziliśmy, że to wystarczy i zadowolni redaktora wspomnianej gazety.

— Co za myśl!
— Sam mówił, że wszystkie lady z nas żartują.

— Sam powiedział nieprawdę. Nie wierz mu.
— Pewnego dnia Liza i Melenda poszły szukać roboty, a ja leżałam, gdy przyszedł Sam.

— Kto? — spytała Walentyna.
— Wszystkie panie. — Tak mówił Sam.
— To nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.

— Ale to nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.
— Ale jednak zrozumiała w tej chwili winę klasy, w której ją wychowano; wina ta polegała nie na śmiechu wprawdzie, lecz na obojętności.

— Nie, ja nigdy jej nie opuszczę, szepnęła.

— Nie mów mi „pani.“ Nazywaj mnie Polly, nie, nazywaj mnie lepiej Walentyną. Codziennie więc spędzasz sama wieczory?

sadnie. Towarzystwo kredytowe każde sto rubli, które wypuszcza w obieg, zabezpiecza na pierwszeństwo hipotecy dającej niewątpliwą pewność; dawne listy zastawne na bezpieczeństwie swoim nic nie tracą a nowe zyskują gwarancję zapewnioną im w ustawie.

Zadanie podwyższenia kursu listów łódzkich, pisze „Gazeta losowań“, nie jest trudnym w tej chwili, kiedy mało jest sprzedających. Otóż, pytamy się, dlaczego mało jest sprzedających? — dlatego, zapewne, że posiadacze uważają lokację kapitału w tych papierach za korzystną.

— Co za myśl!
— Sam mówił, że wszystkie lady z nas żartują.

— Sam powiedział nieprawdę. Nie wierz mu.
— Pewnego dnia Liza i Melenda poszły szukać roboty, a ja leżałam, gdy przyszedł Sam.

— Kto? — spytała Walentyna.
— Wszystkie panie. — Tak mówił Sam.
— To nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.

— Ale to nieprawda, Lotty, — odrzekła Walentyna.
— Ale jednak zrozumiała w tej chwili winę klasy, w której ją wychowano; wina ta polegała nie na śmiechu wprawdzie, lecz na obojętności.

— Nie, ja nigdy jej nie opuszczę, szepnęła.

— Nie mów mi „pani.“ Nazywaj mnie Polly, nie, nazywaj mnie lepiej Walentyną. Codziennie więc spędzasz sama wieczory?

ROZDZIAŁ XII.

Walentyna długo czuwała dnia tego. Do północy ulica wrzała gwarem, z jednego podwórza dolatywał ochryply głos pijaka, gdzieindziej osobnik płci słabej walczył na pięście i mioty z osobnikiem płci brzydkiej, dzieci krzyczały — wreszcie ucichło wszystko.

Walentyna i jej szynka były tylko pretekstem. Prawdziwy temat kazania stanowiła niepodległość kobiet.

— Czego chcesz? — spytała Melenda siostry.

— Niczego nie chcę — przyszedłam powiedzieć wam...

— A więc idź sobie, — my nie mamy czasu na gadwę, musimy na chleb pracować, — przerwała. My nie żyjemy z łaski. Idź sobie i zjedz resztę twojej wędliny.

— Ależ Melendo...

— Idź sobie, — powtarzam. Nie zabieraj nam czasu. Jeszcze tej Lizy dobudzić się dzisiaj nie mogłam, tak jej się smacznie spało po wczorajszej kolacji. Idźże sobie.

Walentyna cicho drzwi za sobą zamknęła. Lotty rzuciła jej wymowne spojrzenie.

O G Ł O S Z E N I A.

W letnim teatrze Sellina.

Towarzystwo artystów wekalno-dramat. pod dyrekcją JULIANA GRABIŃSKIEGO.

We czwartek d. 18 sierpnia 1887. OSTATNI RAZ

Małżeństwo Apfel

Komedia w 4 aktach, przez Kazimierza Załewskiego.

Człowiek w średnim wieku znający język rosyjski i polski, poszukuje posady pisarza w biurze prywatnym, lub rządowym, za skromnym wynagrodzeniem.

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH I DZIECINNYCH Maryi Gloger

nauczycielki kroju poleca się Szanownej Publiczności do wykonywania wszelkich zamówień w zakresie stroju damskiego, po cenach umiarkowanych.

Zgubiono nachkartę od złożonego w magistracie łódzkim paszportu, wydanego z powiatu Kofikie, na imię Nuchem Meisner.

Znalazca raczy ją złożyć w magistracie. 1014-1-1

Do składu Ludwika Heniga nadszedł wielki wybór LUSTER, w ramach i bez ram, różnych wielkości, oraz z marmurowymi blatami. 58-3

Nagrody rs. 50.

W niedzielę dnia 14 b. m. o godzinie 8 rano uciekły dwie klacze pięcioletnie: jedna bułana, druga skorogniada. Ktokolwiek by podał wiadomość, gdzie się takowe znajdują otrzyma powyższą nagrodę.

Fischer et Stüdt 1012-3-1 (Apertura).

NOWA GRAMATYKA FRANCUSKA Noëla i Chapsala

przejrzana, powiększona wielu ważnymi sprostowaniami z przydataniem osobnego tomu ćwiczeń stopniowych i zastosowanych do prawideł przez P. Parvez.

PRZEŁOŻONY 4^{ro} klasowej szkoły męskiej filologicznej

przy ul. Cegielnianej, dom Goldberga Nr. 272.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych rodziców i opiekunów, iż zapis uczniów na bieżący rok szkolny rozpoczyna się dnia 10 a lekcyje 24 sierpnia.

Do oddziałów klasy wstępnej przyjmują się dzieci od lat 7-10.

J. Mejer. 982 3 3

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem 1 (13) lipca przeniosłem moją

Antykwarnię oraz introligatornię

z domu p. Kutasa do domu Wielmożnego A. Prussaka vis-à-vis składu Żyrardowskiego, ulica Piotrkowska, Nr. 282.

Kajety, bruliony obłożone i materiały piśmienne. Z uszanowaniem S. Mittler. 873-12-8

DENTYSTA A. A. Iwanoff

powrócił z wód i przyjmuje chorych jak dawniej, t. j. od 10-ej rano do 6-ej wieczorem. Ulica Piotrkowska, dom W-go Weinberga, vis-à-vis domu W-go Konstadta. 948-8-8

Dr. Likiernik

mieszka obecnie w domu p. Moryca Heimana, ulica Cegielniana naprzeciwko Banku Państwa. 635-30

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Судебный Приставъ Създа Мирowych Судей I-го Петроковскаго Округа О. А. Бѣлоусовъ, жительствующій въ гор. Лодзи, въ домѣ подъ N. 737 объявляетъ, что 21 Сентября сего 1887 года съ 10 час. утра въ залѣ засѣданій Създа Мирowych Судей I-го Петроковскаго Округа въ гор. Петроковѣ будетъ продаваться принадлежащее Варварѣ Заюнчковой право на недвижимое имущество расположенное Петроковской Губерніи въ г. Лодзи по Згерской улицѣ подъ N. 150 и состоящее изъ плаца земли, имѣющаго въ длину около 150 локтей, а ширину около 36 локтей, половина котораго составляетъ собственность должницы Заюнчковой, на немъ находится деревянный домъ, крытый гонтомъ, съ такими надворными постройками.

Имущество это не находится въ заставномъ владѣніи, и не имѣетъ устроенной ипотеки, и назначено въ продажу на пополненіе долга Ицка Якова и Эстеры Шапска въ суммѣ 316 руб., по исполнительнымъ Листамъ Г. Мироваго Судьи 3-го участка г. Лодзи, отъ 28 Марта 1886 г. за NN. 1413 и 1414, и оцѣнено въ 300 руб. и съ какою суммою и начнется торгъ.

Всѣ бумаги и документы относящіяся до продаваемаго имѣнія открыты для публики въ Канцеляріи Създа Мирowych Судей I-го Петроковскаго Округа. 26 Июля 1887 года. Судебный Приставъ Вѣлоусовъ. 1016-1

TRZY POWOZY KRYTE PAROKONNE DOROŻKARSKIE,

oznaczone N. N. 6, 7, i 8 które wynajmują tak w miejscu, jako też i za miasto w odległej drogi, po cenach umiarkowanych. Zyczącą wynajmować takowe, raczą się zgłaszać z zamówieniami do domu W-ego Romualdy Szperl, ulica Skwerowa (Praga) N. 1384-d drugie piętro.

Z szacunkiem JULJANNA DONATOWICZ. 999-8-2

W Kantorze drukarni „Dziennika Łódzkiego“ są do nabycia

książki fabryczne

do zapisywania małoletnich i książki do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników

oraz książeczki dla żołnierzy „ЗАПИСНАЯ КНИЖКА“.

Droga żelazna FABRYCZNO-ŁÓDZKA

podaje do wiadomości, że w dniu 21 sierpnia (2 września) r. b. o godzinie 10-tej rano na stacyi towarowej Łódź sprzedane będą przez publiczną licytację towary wykazane w „Dzienniku Łódzkim“ №№ 91, 94 i 97 z r. b., oraz w „Pietrkowskich Wiedomosciach“ №№ 18, 19 i 20 z r. b. 1015-1-1

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 15 b. m. i. r. otworzyłem w Łodzi, przy rogu Nowego-Rynku i ulicy Konstantynowskiej, w domu W-go Łuby

Specyalny handel nabiałowy,

który zaopatrzony jest we wszelkie produkty nabiałowe, jako to: masło świeże centryfugalne, masło do potraw, sery różne, mleko słodkie, kwaśne, śmietankę i śmietanę, oraz mleko zsiadłe, które sprzedaje się w garnkach i na poręce w miejscu i do domu.

Mając nadzieję, że Szanowna Publiczność zaszczyli mnie swem zaufaniem, pozostaję z uszanowaniem J. B. Weżyk. 795-12-9

0 23 lata odmładza!!!

Prawdziwy puder Jawa spreperowany z ryżu, który nieszkodliwy i po tysiącnych próbach, równego sobie niema co do dobroci. Puder Jawa ma te ważne przymioty, że jest bardzo miłutki, najlepiej przystaje do twarzy, mało go wychodzi, gdyż innego pudru wychodzi bardzo dużo i nie robi takiego zadziwiającego skutku, jak puder Jawa. Po upudrowaniu najbystrzejszy wzrok nie dojrzę pudru i uznany przez damy wyższego świata i wypróbowany za najskuteczniejszy i za najlepszy do odmłodzenia twarzy. Cena pudełka 90 kop. Skład główny i jedyny w specyalnej i centralnej Perfumeryi W. Kułakowskiego, Nowy Rynek Nr. 3 w Łodzi. Handlującym odstępuje się rabat!!! 852-16-8

CIENIEZA WARSZAWSKA d. 16 sierpnia.

Table with columns: Wexle, ZA, Dyskonto, W ciągu giełdy, Dopełnione transakcyje. Rows include Berlin, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg.

Table with columns: Papiery państw., Akcya, Słopa proc., Dopełnione tranz., w ciągu giełdy. Rows include various government securities and stocks like Akcya D. Ż. War.-W 100 r.

W kantorze drukarni Dziennika Łódzkiego są do nabycia przepisy dla małoletnich robotników w rosyjskim, polskim i niemieckim języku.

Fabryka Maszyn, KOTŁÓW PAROWYCH I ODLEWÓW ŻELAZNYCH Scholtze Repphan & Co. w Warszawie.

Wykonywa: maszyny parowe, szybrowe i wentylowe najnowszych systemów o sile 4 do 1000 koni, lokomobile o sile 6 do 20 koni, pompy parowe i centryfugalne, prasy filtrowe, kotły parowe najnowszych konstrukcyj, armatury do kotłów, rury żelazne mufowe stojące, lane do wody i gazu od 38 do 900 mm średnicy i t.p. Podejmuje się całkowitego urządzenia fakryk cukru, browarów, gorzelni, tartaków etc., za kosztorysy i rysunki, w razie zamówienia, osobno nie likwiduje. Blizszych wiadomości udziela T. VORWERK, 69-55-26 Dzikka Nr. 1089.